



Sygn. akt II PK 61/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko L. Sp. z o.o. z siedzibą w W.
o ryczałty za noclegi,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 grudnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 19 grudnia 2018 r., sygn. akt VII Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z 19 grudnia 2018 r. oddalił apelację powoda A. S. od oddalającego powództwo o ryczałty za noclegi wyroku Sądu Rejonowego z 5 kwietnia 2018 r. Pozwany pracodawca sp. z o.o. L. w W. zatrudniał powoda jako kierowcę w transporcie międzynarodowym. Powód był uprawniony do

otrzymywania świadczeń pieniężnych z tytułu zagranicznej podróży służbowej określonych w regulaminie wynagradzania. Kierowcy mieli obowiązek parkować pojazdy na odpoczynki (noclegi) na strzeżonych lub monitorowanych parkingach, wyposażonych w zaplecze socjalne (natryski – toalety) – w związku z tym kierowcom nie przysługiwał ryczałt za noclegi w podróży służbowej. Kierowcom przysługiwała dieta 40 euro za dobę w przypadku obsady pojedynczej pojazdu i 50 euro w przypadku obsady podwójnej. Powód przez cały okres zatrudnienia otrzymywał diety według stawek i na zasadach określonych w regulaminie. Nie kwestionował wysokości rozliczeń. Samochód wyposażony był w część sypialną (2 leżanki), stanowiącą wydzieloną od szoferki część kabiny. Dodatkowo kabina wyposażona była w klimatyzację i ogrzewanie postojowe, stół oraz rozbudowany system schowków, lodówkę, zasłony. Powód nie ponosił żadnych kosztów związanych z noclegami. Koszty parkingowe opłacał z zaliczki. Z własnych środków ponosił jedynie koszty toalet i sanitariatów. Parkingi musiały być strzeżone, oświetlone, przy stacjach paliwowych. Powód jeździł do Niemiec, Holandii, Belgii, Wielkiej Brytanii. Umowa o pracę została rozwiązana 7 lipca 2012 r.

Sąd Rejonowy uznał, że pozew z 27 listopada 2014 r. o ryczałty noclegowe za okres od października 2011 r. nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że pracodawca spoza sfery budżetowej ma swobodę w określaniu warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowych, dostosowując wewnętrzne przepisy prawa pracy do specyfiki swojej działalności. Nie może jednak obciążać pracownika tymi kosztami. Dieta nie mogła być niższa niż dieta z tytułu podróży służbowej w kraju dla pracownika sfery budżetowej (art. 77⁵ § 4 k.p.). Jeżeli pracownik dokona takiego wyboru, to dzienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku może wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada odpowiednie miejsce do spania i znajduje się na postoju (art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego). Sąd Rejonowy odwołał się również do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 i stwierdził, że do czasu wykonania zalecenia Trybunału (uregulowania kwestii w sposób adekwatny do charakteru i specyfiki podróży służbowej kierowcy w transporcie międzynarodowym) odpadły podstawy do obciążania pozwanej spółki

kosztami noclegów powoda, w sytuacji, kiedy nie przedstawił rachunków hotelowych. Innymi słowy, brak jest materialnoprawnej podstawy roszczeń powoda. Dodatkowo, Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie wykazał, że miejsce do spania w kabinie samochodu było nieodpowiednie w rozumieniu rozporządzenia (WE) nr 561/2006 (art. 8 ust. 8). Samochód miał odpowiednie miejsce do spania, posiadał klimatyzację oraz ogrzewanie postojowe. Sąd miał także na uwadze, że przez ponad rok pracy powód nie zgłaszał żadnych roszczeń z tego tytułu, co świadczyło o tym, że przystał na takie warunki zatrudnienia. Powód nie wykazał, aby poniósł jakiegokolwiek koszty noclegu. W podsumowaniu Sąd podał, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, brak jest jakiegokolwiek regulacji, która pozwalałaby na stosowanie jakichkolwiek przepisów dotyczących należności za podróże służbowe do pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowców w transporcie międzynarodowym.

W apelacji powód zarzucił naruszenie: I. prawa materialnego § ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w związku z art. 77⁵ § 1, 2 i 5 k.p. i art. 2 ust. 7 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 4 tej ustawy i art. 5 k.p. przez błędną wykładnię (a w konsekwencji niezastosowanie), polegającą na przyjęciu, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. (K 11/15) brak jest materialnoprawnej podstawy roszczenia o ryczałty za noclegi kierowcy w zagranicznej podróży służbowej, podczas gdy po wyroku do kierowców w transporcie międzynarodowym nadal stosuje się reguły rozliczania podróży służbowej z Kodeksu pracy i rozporządzenia wykonawczego, zaś prawa do uzyskania ryczałtu nie można wyłączyć wewnętrzną regulacją; II. przepisów postępowania – art. 328 § 2 k.p.c. przez całkowite pominięcie w uzasadnieniu wyroku: a) zarówno wyrażenia przez Sąd oceny prawnej regulacji regulaminu wynagradzania (art. 38), zgodnie z którą powodowi zatrudnionemu na stanowisku kierowcy nie przysługuje ryczałt za noclegi w podróży służbowej; b) jak i dokonania oceny toku rozumowania przedstawionego przez pełnomocnika powoda w

załączniku do protokołu posiedzenia z 2 lutego 2017 r., podczas gdy taka ocena ma zasadnicze znaczenie dla wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zarzuty apelacji uznał za niezasadne. Do czasu adekwatnego uregulowania kwestii zagranicznych noclegów kierowców zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego odpadła materialnoprawna podstawa roszczenia powoda. Trybunał wskazał jednoznacznie, że potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a więc pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie, w szczególności międzynarodowym, takich jak powód, a z drugiej strony także ich pracodawców, należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Odesłanie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do przepisów Kodeksu pracy jest nieadekwatne. Uchylenie tego przepisu wskazuje, „że wolą ustawodawcy” było odniesienie skutku w postaci braku podstaw do wypłacania na rzecz pracowników na stanowiskach zajmowanych przez skarżącego należności z tytułu podróży służbowych tylko na podstawie art. 77⁵ k.p. Ponadto uznano, że przepisy wykonawcze wydane na podstawie tej regulacji nie mogą mieć zastosowania do kierowców międzynarodowych ze względu „na sprzeczność przepisów”. Nawet w przypadku uznania, iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie ma zastosowania, to powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia. Postanowienia uzp, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej w wysokości niższej, niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Powód był zapoznany z regulaminem wynagradzania. Godził się na system wynagradzania pracownika. Ustalony i oceniony stan faktyczny nie budził wątpliwości stron procesu. Dlatego należało uznać za wiarygodne, że pozwana wypłacała powodowi świadczenia w kwotach 38, 40 lub 42 euro za dobę. W regulaminie wynagradzania kierowcom nie przysługiwało odrębne świadczenie ryczałtowe za nocleg w podróży służbowej. Ewentualne koszty noclegu pracowników pokrywać miała dieta. Powód nie wykazał, aby ponosił takie koszty. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód nie udowodnił, aby opłacał jakiegokolwiek koszty związane z podróżami służbowymi. Ponadto powód sam przyznał, że diety wydawał na wyżywienie, z których

zostawały mu środki pieniężne, których ostatecznie nie wykorzystywał. Również nie udowodnił zasadności swoich twierdzeń, iżby miejsce do spania w kabinie samochodu było nieodpowiednie w rozumieniu rozporządzenia nr 561/2006. Pozwany zapewnił powodowi wszystkie warunki do odbywania noclegu w kabinie samochodu. W związku z tym skarżący nie był zobowiązany do nocowania w hotelach czy innych ośrodkach, które wiązałyby się z generowaniem kosztów.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie art. 77⁵ § 1, 2 i 3 k.p. i art. 2 ust. 7 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 4 tej ustawy i art. 5 k.p. przez ich nieprawidłową wykładnię (a w konsekwencji zastosowanie), polegającą na przyjęciu, że: a) po usunięciu z porządku prawnego przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców brak jest po stronie powoda – kierowcy w transporcie międzynarodowym – materialnoprawnej podstawy roszczenia o zapłatę ryczałtów noclegowych; b) a nawet gdyby uznać, że ww. podstawa istnieje, to skuteczne wobec powoda jest postanowienie regulaminu wynagradzania, zgodnie z którym pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy – w związku z możliwością spania w kabinie pojazdu – nie przysługuje ryczałt za noclegi w podróży służbowej, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że materialnoprawna podstawa roszczenia o zapłatę przedmiotowych ryczałtów w dalszym ciągu istnieje, a wyłączenie na mocy regulaminu wynagradzania uprawnienia do otrzymania takiego ryczałtu w związku z nocowaniem w kabinie pojazdu jest nieskuteczne i nie ma mocy prawnej.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi uzasadniają jej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sądy pierwszej i drugiej instancji niezasadnie stwierdziły, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 nie można stosować przepisów o kosztach podróży służbowych. Powód oparł powództwo na wykładni przyjętej w uchwale siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 i wprost odwoływał się do regulacji powszechnej dotyczącej ryczałtów

noclegowych. Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego nastąpiła zmiana stanu prawnego, jednak nie na tyle aby zmienić zasadę, zgodnie z którą koszty podróży służbowej pracownika obciążają pracodawcę. Kwestią budzącą rozbieżności w orzecznictwie jest to, czy przepisy art. 77⁵ k.p. i w konsekwencji rozporządzenia wykonawcze stosuje się wprost czy odpowiednio. Zakładowe źródło prawa płacowego lub umowa z pracownikiem może ustalać ryczałty noclegowe czy w ogóle koszty noclegu poniżej wysokości ryczału określonego w przepisach wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p., czyli poniżej kwoty 25% ryczału powszechnego, lecz nie poniżej tych kosztów. Tak wynika z kolejnej uchwały siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17. Ponadto orzecznictwo idzie dalej, gdyż przyjmuje, że nawet, gdy nie ma porozumienia stron, to brakującą umowę w sprawie kosztów podróży (w tym noclegu) może zastąpić orzeczenie sądu (wyroki Sądu Najwyższego: z 30 maja 2017 r., II PK 122/16; z 19 kwietnia 2018 r., I PK 35/17). Wysokość kompensaty kosztów (wydatków) może być też moderowana przez sąd (tak m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego wskazane w odpowiedzi na skargę kasacyjną).

W tej sprawie zasada jednolitości orzecznictwa nie pozwala też pominąć spraw przeciwko pozwanej na tle podobnych sporów, w których Sąd Najwyższy rozpoznawał skargi kasacyjne pracownika i pozwanej - wyroki z 7 grudnia 2017 r., II PK 245/16; z 8 sierpnia 2018 r., I PK 99/17; z 9 maja 2019 r., I PK 32/18. W ostatnim z tych wyroków Sąd Najwyższy wskazał między innymi, że gdyby u pracodawcy wprowadzono pozytywną regulację dotyczącą rozliczania wydatków związanych z noclegami kierowców w transporcie międzynarodowym albo gdyby taką regulację zawierała zawarta przez strony umowa o pracę, to wówczas nie byłoby przesłanek do odpowiedniego stosowania do roszczeń powoda przepisów rozporządzenia wykonawczego do art. 77⁵ § 2 k.p. Sąd Najwyższy dodał, że pod przyjętym w wewnętrznych regulacjach pojęciem „diety” albo „ryczałt” mogą się mieścić różne należności z tytułu podróży służbowych, a ustalenie, co się konkretnie mieści pod pojęciem użytym w regulacjach wewnętrznych lub w umowie o pracę (które nie musi odpowiadać semantycznie pojęciu zastosowanemu w powszechnie obowiązujących aktach prawnych), wymaga sądowej wykładni

odpowiednich postanowień aktów wewnętrznych oraz umowy o pracę, uwzględniającej wszystkie istotne okoliczności sprawy (...).

Prowadzi to do drugiej części argumentacji Sądu drugiej instancji, czyli do podstawy oddalenia apelacji (powództwa) skarżącego. Podstawa ta nie jest jasna, bowiem Sąd pierwszej instancji stwierdził (str. 16 uzasadnienia wyroku), że kwestia ryczałtów nie została uregulowana w umowie o pracę ani w regulaminie wynagradzania. Chodzi o to, że Sąd drugiej instancji potwierdził to, co ustalił Sąd pierwszej instancji, czyli że na podstawie regulaminu wynagradzania kierowcom nie przysługiwało odrębne świadczenie ryczałtowe za nocleg w podróży służbowej. Natomiast novum argumentacji Sądu drugiej instancji – bardzo ogólnej – miałoby wynikać ze stwierdzenia, że ewentualne koszty noclegu pracowników pokrywać miała dieta. Rodzi się jednak pytanie o uzasadnienie tego zdania, czyli stwierdzenia, że dieta miała pokrywać ewentualne koszty noclegu. Powiedziano wszak w uzasadnieniu, że podstawą nie jest regulamin wynagradzania ani prawo powszechne, zatem nie jest jasne czy Sąd drugiej instancji miał na uwadze umowę stron. Takiej umowy nie ustalił Sąd pierwszej instancji. Nie jest jasne czy taką umowę ustalił Sąd drugiej instancji. Samo wskazanie na określone fakty, czyli że powód diety wydawał na wyżywienie, z których później zostawały mu środki pieniężne, których ostatecznie nie wykorzystał, nie jest wystarczające, skoro Sąd drugiej instancji nie odwołuje się do art. 65 k.c. i nie stwierdza, że taka sytuacja była wyrazem uprzedniej umowy stron i pozwala przyjąć, że dieta obejmowała również koszty noclegu.

W dalszej części uzasadnienia Sąd nie wyklucza prawa powoda do zwrotu kosztów noclegu. Argumentuje jednak, że powód nie udowodnił, aby opłacał jakiekolwiek koszty związane z podróżami służbowymi. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód z własnych środków ponosił jedynie koszty związane z korzystaniem z toalet i sanitariatów. Tak szczegółowa treść wykracza ponad uzasadnienie skargi. Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że koszty noclegu mają charakter kauzalny a nie abstrakcyjny i ciężar dowodu spoczywa na powodzie. W tej sprawie problem w pierwszej kolejności sprowadza się do ustalenia podstawy prawnej, czyli źródła regulacji spornego świadczenia, bo nie jest zasadne stanowisko Sądu, iż po wyroku Trybunału Konstytucyjnego przepisów

powszechnych w żadnej mierze nie stosuje się do rozliczenia kosztów podróży służbowej. Nie można na tym poprzestać, bo należałoby wpierw zamknąć ocenę dotyczącą innych źródeł uprawnienia do zwrotu kosztów noclegu, które mogą wyprzedzać prawo powszechne. Chodzi więc o brakujące wyjaśnienie czy była indywidualna umową, wedle której diety miałyby obejmować również ryczałty noclegowe. Równolegle Sąd powinien wyjaśnić i zająć stanowisko w kwestii, jakie było znaczenie art. 38 Regulaminu Pracy (*a nie Regulaminu Wynagradzania*) w aspekcie spornego uprawnienia (odpowiedź na skargę *in fine*).

Wprawdzie w skardze kasacyjnej nie zarzucono naruszenia art. art. 77⁵ § 4 i § 5 k.p., to nie stanowiło to podstawy do nieuwzględniania skargi, jako że wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie stwierdził niekonstytucyjności art. 77⁵ § 3 k.p. (wyrok zakresowy). Chodziło zasadniczo o art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców i stosowanie regulacji powszechnej o podróżach służbowych do sytuacji kierowców w transporcie międzynarodowym, gdyż nie jest tożsama z podróżą służbową pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. Zarzut naruszenia art. 77⁵ § 3 k.p. uprawniał zatem do oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia, przy czym nie zamyka jej prawo powszechne, gdyż jak wskazano Sąd rozstrzygnął negatywnie również na podstawie zakładowej regulacji płacowej lub indywidualanej, której znaczenia nie wyjaśnił.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).